KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Kwietnia. — Rok 1839. Wtorek. № 114. Jutro, ŚŚ. Filip i Jakób. Wsch: sł: g. 4, m. 42; zach: g. 7, m. 18.

J. C. W. Cesarzewicz Następca tronu ALEXANDER MIKOŁAJEWICZ, wczoraj rozpoczął 22gi rok życia swoiego. Tę drogą pamiątkę uroczyście obchodzono z wynurzeniem najżyczliwszych uczuć we wszystkich kraiach pod Berłem Najmiłościwszego OJCA JEGO istnieiących. Również mieszkańcy Warszawy od rana we wszystkich Kościołach zasyłali modły do WSZECHMOCNEGO o iak najdłuższe życie i Błogosławieństwo dla Pierworodnego Syna swego MONARCHY. W kościele Ś. *Krzyża* w obec Władz rządowych, Obywateli i Ludu, celebrował JW. JX. *Chmielewski* Biskup Sufragan i Admini: Metropolitalny, a po Mszy śpiewano *Te Deum*. W kościele PP. *Wizytek*, Uczniowie Gimnazjum Warsz: śpiewali pod dyrekcją Józ: *Stefaniego* Mszą Józ: *Elsnera*. U XX. *Karmelitów* na Lesznie, Uczniowie tamecznego Gimnazjum śpiewali mszą Józ: *Krogulskiego*. O godzinie 10, Jenerałowie, Urzędnicy wszelkich władz, Duchowni i Deputacja miasta, składali powinszowania w pałacu Kommisji Rząd: S. W. D. i O. P., które przyjmował Dyrektor główny prez: w tejże Komissji, p. o. Woiennego Gubernatora JW. Jen:-adju: *Szypow*. Następnie w obec tychże odbyło się solenne Nabożeństwo celebrowane przez Najprzewiele: Biskupa Warsz: *Antoniego* w Cerkwi katedralnej. O godz: 6ej po południu dano w Wielkim teatrze bezpłatne widowisko, zakończone stosowną Kantatą poezji L. A. *Dmuszewskiego*, z muzyką K. *Kurpińskiego*; gdy zabrzmiał chór ią kończący, zaiaśniała brylantowym ogniem Cyfra dostojnego SOLENIZANTA, a cała Publiczność w wielokrotnie wznawianych oklaskach, wynurzyła radość i serdeczne życzenia. Za nastaniem zmroku wszystkie domy oświecono.

Onegdaj rozstał się z tym światem ś. p. Antoni *Sławiński* Professor Emeryt, przeżywszy lat 87. Pozostała Familja zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportacją zwłok, dziś o godz: 4tej z południa, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — Stroskana Matka wraz z dziećmi, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją ciała Emilji *Gerlach*, Panny, w wieku lat 20, wczoraj zmarłej, z domu Nr 2445 przy ulicy Nowolipie na smętarz Ewangielicki, iutro o godzinie 5tej z południa odbyć się maiącą. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono zł. 2 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, od H. G. za niegrzeczność. Tyleż od Jakóba L. lokaia za częste uchybienia w służbie. — Do księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* nadeszły nowe książki: Arytmetyka na szczotach, albo łatwiejszy sposób wykonywania wszystkich arytmetecznych działań z liczbami; na szczotach, wydoskonalony przez Jenerał-ma: *Swobodzkiego*; wydana przez P. *Tychomirowa*; z rossyjskiego na język polski tłumaczył X. E. *Niewiarowski*, 8vo, Wilno 1838, złp. 3 gr. 10. Homilje na Niedziele całego roku; wydane p. D. Fr. *Wolińskiego*, 8, 2 T., Wilno 1838, zł. 8. — Do składu muzyki G. *Sennewalda*, między innemi nowościami muzycznemi, nadszedł także Kwartet na pjanofr, skomponowany i ofiarowany JP. Józefowi *Elsner*, przez Józefa Wł: *Krogulskiego*, dzieło drugie. Cena złp. 8. — Nakładem księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł 6ty poszyt dzieła p. t. *Galerja obrazowa zwierząt*, czyli historja naturalna dokładnemi (kolorowanemi) rycinami objaśniona, przez *Rejchenbacha*, przełożył z niem: P. E. *Leśniewski*. Do tego poszytu, który Tom 1szy kończy, dołączony iest tytuł z przemową. Poszyt 7my (czyli pierwszy 2go Tomu) wyjdzie d. 15 Maja r. b. Prenumerata przyjmnie się ieszcze w kwocie zł. 40. — Jednoaktowa komedjo-opera z francuzkiego przełożona *Biedny Rybak*, dana wczoraj pier-

wszy raz w Teatrze Rozmaitości, z zupełnem zadowoleniem Publiczności została przyiętą, i przez długi czas należeć może do rzędu ulubionych. Pzedmiot moralny, sceny interesujące, są zaletami tego dziełka. Żądano powtórzenia kilku śpiewek, grę Artystów okrywano zasłużonemi oklaskami, a po ukończeniu, wynagrodzono JP. *Żółkowskiego* 3-krotnem przywołaniem; przywołano oraz JP. *Stolpego*. Zapytano o tłumacza; tą pracą znowu ozdobił repertoar naszej sceny Szymon *Kassyanowicz*. Poprzedziła komedja *Stary Kawaler*, po której przywołany JP. *Karasiński*, i tenże, oraz JP. *Panczykowski* i JPani *Kostecka* po *50,000 talarów*, kończących wczorajsze ciągle bawiące obecnych widowisko. W wielkim Teatrze po *Oknie zamurowanem* przywołany JP. *Jasiński*.

Anglja. — Lord *Russel* na posiedzeniu Parlamentu w dniu 16 b. m. nagle zasłabł. — 17 b. m. znowu pękł w *Liwerpolu* kocioł statku parowego; chociaż wsyscy podrózni byli iuż na statku, iednakże nikt nie utracił życia.

Belgja. — Dzienniki belgickie pochlebiaią sobie że Posłowie *Austrjacki* i *Pruski* wrócą do *Bruxelli.* — Obranie Pana *Passy* na Prezesa izby Deputowa:, wznieciło nadzwyczajną radość w *Belgji*, gdyż spodziewać się należy że rychło nastąpi i organizacja ministerstwa w duchu pokoiu. P. *Passy* iest rodem z *Bruxelli.* Ojciec iego był ieneralnym poborcą w departamencie *Dile.* — 17 z. m. wybuchł straszny pożar w mieście *Stokhem*, w skutku tego nieszczęścia znaczna część mieszkańców zostaie bez schronienia.

Francja. — Xięztwo *Orleańscy* prócz 2,000 fr., dodali tyleż dla nieszczęśliwych mieszkańców *Martyniki.* — Znowu głoszą, że Panu *Passy* ofiarowano ministerstwo, lecz oświadczył, iż bez Pana *Tiers* nie będzie Ministrem; dotychczas udało mu się Pana *Tiers* z Marszałkiem *Sult* pogodzić. P. *Tiers* także oświadczył, że bez Pana *Passy* Ministrem nie będzie i że życzy aby popierano kandydaturę Pana *Odilon Barrot* na Prezesa izby deputowa:. — Kurjer *francuzki* zapewnią, że podróż Pana *Zea Bermudez* do rozmaitych dworów, ma na celu załatwienie sprawy hiszpańskiej drogą układów. — Poseł Perski *Hussejn Chan*, złożył Królowi *Filipowi* pismo od Szacha mianuiące tegoż *Hussejna* chwilowo Posłem przy dworze francuzkim. — Z *Nowego Jorku* piszą, że Pani *Ameryka Wespuzi*, z potomstwa sławnego odkrywcy nowej części świata, podała prośbę do rządu Stanów zjedn: o naturalizację i nadanie iej gruntu, iako nagrodę za zasługi iej poprzednika, Rząd wprawdzie odmówił, gdyż prawa amerykańskie temu żądaniu przeszkadzaią, mimo to zbieraią w Stanach zjed: składkę, aby nabyć grunt dla Pani *Wespuzi.* — Fregata franc: *Artemiza* zawinęła do *Kantonu*, Oficerowie marynarki zostali bardzo uprzejmie powitani przez Chińczyków. — Do *Hawru* przywieziono 6 armat zdobytych w twierdzy *d'Ulloa.* — 16 b. m. Sąd woienny w *Breście* wydał wyrok w sprawie o zatonienie fregaty *Herminji.* Kapitan *Bazoche* (Bazosz) został uznany niewinnym. — W *Marsylji* zbankrutował dom handlowy na 3 miljony fr.! — Dyliżans z *Bordo* obalił się niedaleko *Poatje*, 8 podróżnych zostało ciężko ranionych. — 4tym Wice-Prezesem Izby deputo: obrany P. *Etjen*, co uczyniło znaczne wrażenie, a nawet na giełdzie ucierpiały spekulacje.

Hollandja. — W. X. CESARZEWICZ przesłał Burmistrowi w *Amsterdamie* 16,000 zł. dla tamecznych ubogich. 18go b. m. był iuż z powrotem w *Hadze.* — Hrabia *Wan de Duyn* wyiedzie do *Stutgardu*, w celu uczynienia przygotowań do zaślubin Syna Xcia *Oranji*, z Królewną *Wirtemberską.*

Niemcy. — Do *Dalmacji* wysłano znaczne oddziały wojska *Austrjackiego*, aby na przypadek użyć ich przeciw *Czarnogórcom.* — Xiężna *Miłosz* spodziewaną iest z swoiemi synami w *Peszcie*; dostojna ta Dama w ciągu lata zwiedzi Niemcy. — Z *Włoch* donoszą, że *Don Michał* niedawno iadąc na wieś z *Rzymu*, został przez rozbójników napadnięty; stangret i lokaj uciekli, a Xżę sam odpierał zbójców walecznie;

będąc atoli raniony w szyię, musiał oddać zegarek i kilka skudów które miał przy sobie.

Turcja.— Konsul Angielski w Egipcie miał oświadczyć Wice - Królowi aby cofnął swoie wojska z *Jemenu;* na to Wice - Król odpowiedział „Zdobyłem moim orężem Egipt, Arabję, Senaar i Syrję, i będę te kraie tak długo bronił mym orężem, ile sił mi starczy.“ Zdaie się że wojna nieochybnie będzie wznowioną z Turkami.

Rozmaitości. — Znakomity Mówca w iednej z prowincji Stanów Zjednoczonych Ameryki, został tamże obrany członkiem prawodawczego ciała. W ciągu mów swoich zwykł był szczególnym sposobem manewrować okularami; najprzód wkładał ie na nos, w kilka chwil posuwał ie na czoło, a w końcu składał na pulpit. Na iednem posiedzeniu miał wystąpić przeciw wnioskowi innego członka. Kolega zamierzył zniszczyć wrażenie mowy, i w tym celu przed udaniem się na posiedzenie, zabrał z sobą z tuzin okularów. Mówca rozwinął swoie powody, a przytem rozpoczął zwykłe obroty okularami aż ie posunął na czoło; teraz Kolega nieznacznie położył inne okulary na pulpit, w kilka chwil zostały też za pierwszemi posunięte, tak poszły 3cie, 4te i t. d. Obecni nie mogli wstrzymać się od śmiechu; zdziwiony Mówca spojrzał dopiero w przeciwległe lustro i..., z gniewu zerwał wszystkie okulary, rzucił o ziemię i odszedł nie dokończywszy mowy. — Rzemieślnik w Ameryce posłał terminatora do dłużnika po odbiór pieniędzy należnych za ukończoną robotę. Terminator z początku prosił grzecznie, ale później okazał się natrętniejszym widząc że nie otrzymuie pieniędzy. „Wszakże wam nie ucieknę“, zawołał rozgniewany dłużnik. „Tak, dobrze Pan mówisz, odpowiedział Posłaniec, ale Majster chce uciec, a do tego potrzebuie małego funduszu.“ — Murzyn zbiegły od swoiego pana z południowej Karoliny, przybył okrętem do *Londynu*, gdzie rychło zapoznał się z praczką, która za małą opłatę dostarczała mu zawsze czystej bielizny. Ta Kobieta miała zawsze na palcach 2 złote obrączki, a prócz tego mówiono, że oszczędziła sobie kapitalik z pracy; murzyn z tego powodu zamierzył zabić ią i uciec z iej maiątkiem. Praczka od kilku lat Wdowa, mieszkała z siostrzeńcem w izbedce pod strychem. Krewny ten pewnego wieczoru wrócił do domu piiany; murzyn o tem zawiadomiony chciał z okoliczności korzystać. W samej rzeczy nieszczęśliwa ofiara została zamordowaną, lecz po długim oporze, tak, iż Siostrzeniec łoskotem obudzony, pospieszył ciotce na pomoc. Murzyn tymczasem uciął palce z pierścionkami, krewny zabitej wprawdzie go silnemi rękami przytrzymuie, w tem przy świetle xiężyca postrzega czarną twarz zbrodniarza, a myśląc ze strachu, że to *widmo*, (murzyna nigdy nie widział) znowu go puszcza. Zbójca umknął kominem. Siostrzeniec praczki nazaiutrz został uwięziony, ponieważ go znaleziono krwią zbroczonego, a to dało pochop do podejrzenia, że ofiara otrzymała śmierć z ręki własnego powinowatego. Napróżno niewinny przysięgał, iż został tak obryzgany przy pasowaniu się z *widmem;* Sąd wydał na niego wyrok śmierci. Zbrodniarz prawdziwy wrócił z swoim łupem do Ameryki, a w 10 lat potem w chwili konania wyznał, że sam popełnił zabóystwo. — Opowiadaią o Pani *Deffan*, że 3ej przyiaciele odwiedziwszy ią w chorobie, na żądanie pacjentki przysunęli stolik do łóżka i rozpoczęli z nią partję w karty; w czasie najinteresowniejszej gry umarła, Partner wziął iej karty, we 3ch ukończono partję i dopiero po obdzieleniu wygranej zawołano służących dla oznajmienia śmierci Pani! — W *Anglji* dziennie wyrabiaią 40 centnarów szpilek; ieden dom handlowy rocznie dostarcza 65 miljonów szpilek.— Nie tylko *Paganini*, ale i Syn tego Artysty niebezpiecznie choruie.

P. o. Intendenta Łazienek i Belwederu. Na mocy upoważnienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, podaie do wiadomości publicznej, że o przestawienie Sztachet odgradzaiących Łazienki od Belwederu z dorobieniem nowych, o wyreparowanie także Sztachet w Ogrodzie i o postawienie Barjerek po nad stawem,

podług anszlagów na złp. 9,141 gr. 25 obliczonych, odbędzie się licytacja publiczna głośna in minus w Biurze Intendenta w domu Nr 1715 przy ulicy Aleia położonym, na dniu 28 Kwiet:/10 Maja r. b. o godz: 12 z rana; maiący przeto chęć podjąć się takowej entrepryzy, zechcą stawić się w miejscu i czasie oznaczonym, zaopatrzywszy się w wadjum gotowizną w $^1/_{10}$ części summy szacunkowej. *Michałowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Nadratowski Kon: Dz: z Kujaw; Strzeszewski Fr: Dz: z Ogonówa; Zaziarski Józ: Dz: z Raszewa; Kozłowski Kar: Dz: z Kobylak; Szawłowski Benedykt Dz: z Łowicza; Kolakowski Woj: Dz: z Grójca; Osipowski Stanisław Dz: z Załuskowa.

DONIESIENIA.

W przechodzie z Leszna przez ulicę Senatorską i Stare Miasto, zgubiono SZPILKĘ złotą w kształcie węża zawiniętego w kokardkę. Uprasza się łaskawego znalazcę, ażeby ią chciał oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą, ieżeli będzie żądana.

Ktoby sobie życzył iechać wspólnie Extrapocztą do Poznania lub Berlina, może powziąść wiadomość w Cukierni na rogu ulicy Senatorskiej i Podwal. Tamże potrzebnych iest 2ch UCZNI z prowincji.



PANNY, które są uzdatnione do roboty KAPELUSZY SŁOMIANYCH, mogą być przyięte w Fabryce Jerzego Loth.

Zakład WAPIELNI Rządowej w Piekle, ma obowiązek zawiadomić interessowaną Publiczność, iż dla upewnienia tożsamości pochodzenia Wapna z pomienionej fabryki, postanowił tak handluiącym, iako też i na własną potrzebę biorącym Wapno, wydawać dowody pismienne lub drukowane z właściwą pieczątką mieszczącą wyrazy „Zakład Wapielni Rządowej w Piekle."

Pod Nr 2425 przy ulicy Nowolipie, na przeciw ulicy Karmelickiej, iest LOKAL złożony z 4ch Pokoi, Alkowy i Kuchni, z Spiżarnią, Drwalnią i Piwnicą, do naięcia od Sgo Jana, wraz z częścią Ogrodu owocowego; przyczem może być Stajnia i Wozownia.



Warsztat Stolarski, Sklep do sprzedaży Trumien, Stancja z Alkierzem, Kuchnią, Komórką, Piwniczką, przy ulicy Leszno Nr 719 od S. Jana do naięcia.

Potrzebny iest UCZEŃ do iednej Apteki w Warszawie, któryby przynajmniej ukończył 5tą klassę, lub żeby znał dobrze ięzyk niemiecki i choć początki francuzkiego; zostawić adres z opisem w Red: Kurjera.

W iednem z najkorzystniejszych miejsc targowych, iest każdego czasu do naięcia SZYNK z wszelkiemi do niego należącemi sprzętami, Bilardem i t. p.; bliższa wiadość w Sklepie Ubogich.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Karola Zahrt zginęła. Łaskawy znalazca raczy oddać do cyr: 7.

*** CHUSTKĘ iedwabną kolorową od nosa, zgubiono wczoraj, znalazca odeśle do Druk: Kur:, za nagrodą zł. 6.



Dla wyiazdu, iest do sprzedania para Koni gniadych, rossyjskich, po 5 lat maiących; bliższą wiadomość powziąść o nich można w pałacu dawniej Paca przy ulicy Miodowej, u Kuczera Afanasiego, lub u Murgrabiego.

W pałacu Nr 415 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbędzie się dalsza przez licytacją przedaż kilku POJAZDÓW i rozmaitych rekwizytów, w dniu 2 Maja r. b. o godzinie 2 z południa.



Dnia 25 b. m. zginęła CHARCICA czarna, duża, grubym ostrym włosem pokryta, nad pazurkami u nóg białe włosy i takież na piersiach, łeb zaś po części siwy maiąca, iuż stara. Ktoby o takowej wiadomość właścicielowi domu Nr 543 tu w Warszawie udzielił, przyzwoitą odbierze nagrodę.

Z Biura Informacyjnego.

Do znakomitych Dóbr w Litwie, żądany iest OWCZARZ, pod bardzo korzystnemi warunkami. Dalszą wiadomość udzieli Biuro Informacyjne.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 14.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 34 raz *Co głowa to rozum.* 2 raz *Biedny Rybak.* Po obu JP. *Rajczak* grać będzie na trąbce.

Jutro od godziny 5tej z rana OMNIBUSY odchodzić będą z Saskiego Placu do Królikarni.

Dziś i iutro w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i Tłómackiego, familja *Hell* teraz z Czech przybyła, 1szy raz śpiewać i grać będzie na Arfach. Zacznie się o godzinie 6 w wieczór.



Dziś w Restauracji przy ulicy Miodowej, w pałacu dawniej Paca, będzie grany SEXTET dobranych Artystów; niemniej na Waltorni da się słyszeć Artysta *Rynda*. Zarazem Właściciel poleca się z doborem potraw i napoiów, przy rychłej usłudze.

Przy ulicy Długiej pod Nr 590 w Traktjerni, i w nowo otworzonym Ogródku, przy rychłej usłudze i za pomierną cenę, począwszy od d. 1 Maja r. b., dostać można każdodziennie Śniadań, Obiadów i Kolacji; dodając, że do tejże Traktjerni urządzony wchód z ulicy Podwal.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej

Pieczeń cielę: z sała:, Polędwica szpiko:, Sztufada z kartofla:, Gołąbki po wiedeń: z grosz:, Klopsy 2kie, Kotlety ze szczawiem i Potrawa z pulard.